BIBLIOTEKA KUL

Cena 2 zł

Lublin, wtorek 18 czerwiec 1946 r.

Dziś 6 stron

GAZETA LUBELSKA

Rok II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 166 (478)

Wola narodu włoskiego
musi być uszanowana
Doniosłe oświadczenie min. Mołotowa
Mocarstwa sojusznicze nie mogą pozostać obojętne wobec działalności sił reakcyjnych we Włoszech

NOWY JORK. W przeddzień wyjazdu do Paryża minister spraw zagranicznych USA James Byrnes wystosował do rządu radzieckiego notę, w której proponuje rozpoczęcie rokowań w sprawie udzielenia przez Stany Zjednoczone Związkowi Radzieckiemu pożyczki w wysokości 1 miliarda dolarów.

PARYŻ. Ministrowie spraw zagranicznych kontynuowali w poniedziałek rozmowy nad sprawami umieszczonymi na porządku obrad, ustalonym w sobotę. Porządek obrad obejmuje poza sprawami traktatów również kwestię Niemiec, Austrii i sytuację polityczną we Włoszech. Kolejność omawiania spraw będzie następująca: na pierwszym miejscu znajduje się sprawa traktatów, na drugim kwestia Niemiec, następnie Austrii i jako czwarta kwestia włoska.

MOSKWA. Korespondent agencji Tass Tass donosi z Paryża, że na pierwszym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych minister Mołotow omawiając sytuację we Włoszech, powiedział m. in.:

„We Włoszech istnieje bezpośrednie niebezpieczeństwo wojny domowej, wzniecanej przez tych, którzy jeszcze wczoraj byli podporą faszyzmu".

Minister Mołotow przypomniał, że mocarstwa sojusznicze, które podpisały warunki zawieszenia broni z Włochami, ponoszą odpowiedzialność za sytuację polityczną we Włoszech.

„Rząd Radziecki uważa — oświadczył Mołotow — że mocarstwa sojusznicze nie mogą pozostać obojętne wbec usiłowań rozpętania wojny domowej we Włoszech. Byłoby rzeczą ważną, by mocarstwa sojusznicze, których siły zbrojne znajdują się we Włoszech, zgodnie z warunkami zawieszenia broni zawiadomiły radę ministrów spraw zagranicznych jakie środki przedsięwzięte są celem niedopuszczenia do dalszego rozwoju wskazanych wypadków, skierowanych przeciwko republice, która, jak dowiodło referendum, jest wyrazem rzeczywistej woli narodu włoskiego".

W ten sposób — pisze korespondent agencji Tass — z inicjatywy delegacji radzieckiej postawiona została kwestia wyjaśnienia sytuacji politycznej w Europie w dziedzinie walki sił demokratycznych przeciwko spadkobiercom faszyzmu. Gdy na skutek wyborów we Włoszech nastąpił zdecydowany zwrot w kierunku rozwoju demokratycznego narodu włoskiego, siły reakcyjne postanowiły stawiać opór wprowadzeniu ustroju demokratycznego. Obecność wojsk angielskich i amerykańskich we Włoszech nie przeszkodziła elementom profaszystowskim w zorganizowaniu się i wkroczeniu na drogę otwartych wystąpień, mających na celu niedopuszczenie do realizacji woli narodu włoskiego.

Korespondent donosi następnie, że delegacja radziecka w celu przyspieszenia prac konferencji wysunęła wniosek, by zagadnienia ekonomiczne związane z projektem traktatu pokojowego z Włochami zostały oddzielnie oraz by zasięgnięto w tych sprawach opinii obecnego demokratycznego rządu włoskiego.

Znaczenie tego wniosku — czytamy dalej — jest zupełnie jasne jeśli wziąć pod uwagę, że zagadnienia ekonomiczne związane z traktatem włoskim omawiane są od dłuższego czasu zarówno na posiedzeniach rady ministrów spraw zagranicznych, jak i na posiedzeniach zastępców ministrów spraw zagranicznych. Jednak rozstrzygnięcie ich posuwa się naprzód niezwykle powoli. Fakt ten wywołany jest w znacznej mierze wniesieniem ze strony amerykańskiej i angielskiej projektów, składających się z licznych paragrafów nakładających na Włochy różnorodne i daleko idące zobowiązania, których rozmiarów i charakteru nie można nawet dokładnie określić. Niektóre dzienniki angielskie i amerykańskie, oświetlając jednostronnie te kwestię wszczynają wielki hałas dokoła skromnych żądań reparacyjnych Związku Radzieckiego, a jednocześnie przemilczają liczne amerykańskie i angielskie pretensje gospodarcze do Włoch. Te właśnie pretensje są rzeczywistą przyczyną komplikacji, powstających przy rozstrzyganiu zagadnień ekonomicznych traktatu włoskiego. (PAP)

„Czarne trójki"
mordowały partyzantów i demokratów

BELGRAD. Podczas przesłuchiwania oskarżonego Michajłowicza, prokurator zapytał, czy był on przywódcą terrorystycznej organizacji „czarnych trójek". Prokurator wyjaśnił, że organizacja ta miała na celu mordowanie osób, naznaczonych literą „Z". Michajłowicz oświadczył, że organizacja ta miała na celu rzekomo walkę z obywatelami jugosłowiańskimi, współpracującymi z Niemcami. Litera „Z" jest pierwszą literą serbskiego wyrazu „zaplasziti", co oznacza „zastraszyć".

Przewodniczący na prośbę prokuratora odczytał dokumenty, stwierdzające niezbicie, że „czarne trójki" zamordowały wielu partyzantów jugosłowiańskich oraz członków partii demokratycznych. W aktach sprawy znajdują się listy osób, należących do patriotycznych kół jugosłowiańskich, obok nazwisk, których figurują litery „Z". Listy te znaleziono w kwaterze czetników Michajłowicza. (PAP).

oOo

Zebranie towarzyskie
u Premiera ob. Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA. W dn. 15 b. m. w sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów, odbyło się na zaproszenie Premiera zebranie towarzyskie, w którym wzięli udział czołowi przedstawiciele duchowieństwa, świata nauki, kultury i sztuki, wolnych zawodów, przemysłu i kupiectwa. Na zebranie przybył też bawiący w Warszawie członek Rządu Brytyjskiego gen. prokurator Shawcross w towarzystwie min. Świątkowskiego. Po części koncertowej w wykonaniu uczniów Państwowego Konserwatorium, zabrał głos Premier, który w dłuższym przemówieniu, nacechowanym nutą bezpośredniości omówił obecną sytuację w Polsce na tle polityki międzynarodowej, oraz przemian wynikających z ducha czasu.

Po przemówieniu, przyjętym gorącym aplauzem, wywiązała się ożywiona dyskusja. Zebrani podkreślili znaczenie, jakie ma tego rodzaju bezpośrednie żetknięcie się przedstawicieli społeczeństwa z szefem Rządu i wyrazili pragnienie aby podobne zebrania odbywały się odtąd stale, na co Premier wyraził swą zgodę. (PAP).

ooo

Gdzie jest Mufti?

LONDYN. Został utworzony komitet wykonawczy Ligi Arabskiej, który będzie nosił nazwę „Egzekutywy Ligi". Naczelne stanowisko w tej Egzekutywie zostało jako by przez Radę Ligi zarezerwowane dla wielkiego muftiego Jerozolimy, który opuścił niedawno w tajemniczych okolicznościach Paryż i o którego miejscu pobytu nic dotychczas nie wiadomo.

LONDYN. W Port Saidzie rozeszła się pogłoska, iż na pokładzie kontrtorpedowca brytyjskiego „Virago", który przepłynął w sobotę wieczorem przez kanał Sueski, udając się na południe, znajdował się mufti Jerozolimy. Podobno mufti zostanie odtransportowany na wyspę Seychelles, słynne miejsce zesłania. (PAP).

Przyczyna śmierci
króla nieustalona

LONDYN. Parlament syjamski wybrał stałą radę regencyjną, która zastąpi tymczasową radę wyznaczoną dnia 9 czerwca po śmierci króla Mahido. Na czele rady regencyjnej stanie b. przewodniczący parlamentu.

LONDYN. W związku ze śmiercią króla syjamskiego Anada Mahido, którego, jak wiadomo, znaleziono kilka dni temu zabitego w jego pałacu, policja dokonała licznych aresztowań. Śledztwo dąży do ustalenia, czy śmierć króla nastąpiła rzeczywiście na skutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. (PAP).

Problem Dunaju —
sztucznie rozdmuchane zagadnienie

MOSKWA. Komentator radia moskiewskiego, omawiając zagadnienie Dunaju, które było przedmiotem obrad na konferencji czterech ministrów w maju, stwierdza, że Wielka Brytania nie posiada większych praw do brania udziału w rozmowach dotyczących żeglugi na Dunaju, aniżeli np. państwa naddunajskie do zabierania głosu w sprawie żeglugi na Tamizie. Komentator radia moskiewskiego zaznacza, że problem Dunaju należy do rzędu tych zagadnień, które zostały sztucznie stworzone przez pewne koła w celu przywrócenia przywilejów przedwojennych uzyskanych gwałtem i nie opartych na [illegible]e. Zagadnienie Dunaju może być [illegible]odnie rozwiązane przez państwa naddunajskie bez jakiejkolwiek interwencji narzuconej im z zewnątrz. (PAP).

Zawieszenie broni w Chinach

MOSKWA. (TASS). W dniu dzisiejszym zostało zawarte zawieszenie broni pomiędzy wojskami komunistycznymi, a rządowymi. Zawieszenie podpisali gen. Czang Kai-Szek oraz głównodowodzący wojsk komunistycznych Czuang-Lai.

ooo

Proklamacja Republiki Włoskiej

RZYM. Włoska konstytuanta zbierze się 28 b.m. na uroczyste posiedzenie. W dniu 28 b.m. nastąpi uroczysta proklamacja republiki włoskiej.

Przed utworzeniem rządu
w Indiach

LONDYN. Agencja Reutera donosi z New Delhi, że wobec niemożliwości dojścia do porozumienia pomiędzy partiami w Indiach wicekról Indii lord Wawell i brytyjska misja rządowa wysunęli projekt utworzenia rządu Indii, złożonego z 14 znanych przywódców. Sześciu ma należeć do kasty pariasów. Pięciu członków mają wyłonić muzułmanie. Wszyscy oni mają należeć do Ligi Muzułmańskiej. Resztę członków w liczbie trzech mają wyznaczyć szczepy hinduskie, należące do mniejszości. Agencja Reutera podkreśla, że skład projektowanego rządu tymczasowego zabezpiecza słuszne prawa muzułmanów i kast indyjskich. (PAP)

Trzy razy TAK — to Polaka znak

W. Brytania pragnie współpracy z Polską

tak samo jak ze Związkiem Radzieckim

Prok. Shawcross o stosunkach polsko - brytyjskich

WARSZAWA. — Z inicjatywy ministra Sprawiedliwości Świątkowskiego odbyła się w dn. 15 czerwca w sali konferencyjnej hotelu Polonia pod przewodnictwem Dyrektora Biura Współpracy Międzynarodowej prokuratora Sawickiego konferencja prasowa, na której p. prokurator Shawcross zapoznał zebranych dziennikarzy polskich i zagranicznych ze swoimi poglądami na temat stosunków polsko - brytyjskich. Mówca stwierdził, **że przemijające nieporozumienia nie powinny mącić przyjaźni polsko - brytyjskiej.** Jest kilka przyczyn tych nieporozumień. Jedną z nich jest armia Andersa. **Armia ta zostanie zdemobilizowana i można żywić nadzieję, że gdy żołnierze będą mogli indywidualnie zastanowić się nad swoją sytuacją — wielka ich liczba wróci do Polski.**

Drugie nieporozumienie dotyczy granic zachodnich. Twierdzenie, że Wielka Brytania nie chce uznać polskich granic zachodnich, oparte jest według mówcy na nieporozumieniu. **Rząd brytyjski nie kwestionuje granic Polski Polacy nie powinni dać się wprowadzić w błąd przemówieniami niektórych polityków brytyjskich, reprezentujących grupy, stojące w opozycji do rządu.**

Przecie nieporozumienie wynika z wrażenia, iż Wielka Brytania chce się mieszać do wewnętrznych spraw Polski. Prokurator Shawcross oświadcza, że **tak nie jest i równocześnie wyraża nadzieję, że porozumienie Jałtańskie, potwierdzone następnie w Poczdamie, a dotyczące wolnych wyborów w Polsce, będzie wykonane. Mówca podkreśla, że słyszał zarówno od Prezydenta jak i Premiera Polski, że wybory odbędą się w wiosnę.**

Prokurator Shawcross daje następnie wyraz przekonaniu, że **Polska nie musi wybierać między przyjaźnią dla Wielkiej Brytanii a przyjaźnią dla Związku Radzieckiego. Jest naturalne, że Polska żyje w przyjaźni ze swoim wschodnim sąsiadem, tak samo, jak Anglia ze swoimi najbliższymi sąsiadami: przyjaźń sąsiedzka nie stoi w sprzeczności z przyjaźnią i współpracą z innymi narodami. Mówca podkreśla z naciskiem, iż Wielka Brytania pragnie współpracy Polską, tak samo jak pragnie współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wierzę** — stwierdza mówca — **że Polska może odegrać poważną rolę, pomagając w zacieśnieniu przyjaźni i zrozumieniu między narodami Wschodu i Zachodu.**

Wreszcie prokurator Shawcross zastanawia się czy istnieje obawa nowej wojny i dochodzi do wniosku, iż **przy szczerym poparciu Organizacji Narodów Zjednoczonych takie niebezpieczeństwo nie zachodzi podobnie jak nie byłaby nigdy możliwa agresja hitlerowska przy szczerym poparciu Ligi Narodów przez państwa.**

Następnie prokurator Shawcross odpowiadał na pytania dziennikarzy. Między innymi na pytanie, dotyczące kolportowania przez Ambasadę Brytyjską w Warszawie słynnego przemówienia Churchilla wygłoszonego w Fulton, prok. wyjaśnił iż było to wynikiem rutyny, nakazującej kolportowanie wszelkich wiadomości o Wielkiej Brytanii. Na dalsze pytanie, dotyczące wydawnictwa Ambasady Brytyjskiej w Warszawie „Co pisze Anglia", uwzględniającego wyłącznie pisma konserwatywne, Shawcross odpowiedział, że sprawę tę zbada.

(PAP)

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Hurtownia Wojewódzka Nr 11 w Lublinie

posiada na składzie:

1. Wszelkie artykuły sodowe: s. do prania, s. kaustyczna, s. do picia,
2. Proszki do prania, szorowania i płyny do czyszczenia,
3. Farby suche, emalie, lakiery, szpachlówkę, glejtę, minię i środki do polew,
4. Barwniki do tkanin, skór i spożywcze; esencję octową,
5. Saletrę do peklowania, amoniak do pieczenia, salmiak w proszku i brykietach,
6. Kleje stolarskie, malarskie i do pasów,
7. Wapno chlorowane, wodę utlenioną medyczną,
8. Kwas solny techniczny, sól glauberską i węglan potasu,
9. Pasty do obuwia „Erdal", pasty do podłóg, świece,
10. Wyroby perfumeryjno-kosmetyczne,
11. Wszelkie wyroby gumowe: obuwie, skórguma, węże do wody, gazu itp.
12. Artykuły węglopochodne: naftalen, lepnik, karbolineum, lakier do żelaza itp.
13. Artykuły ochronne roślin: Arsopul, preparat nikotynowy, karbolina sadownicza,
14. Produkty owadobójczę i trucizna na szczury, myszy, karaluchy i inne robactwo,
15. Rozpuszczalnik „Tri". Środek do wywabiania plam i czyszczenia tkanin „Azolina".

SPRZEDAŻ: ul. Browarna 2, tel. 11-33

ZAMÓWIENIA: ul. Zamojska 4, tel. 22-47

UWAGA: W związku ze zniesieniem funkcji przedstawiciela i inkasenta z dniem 1.6. br. prosimy naszych odbiorców o bezpośrednie załatwianie spraw w naszych biurach.

2727

Dziennikarze polscy nie zostali wpuszczeni do Triestu

BELGRAD. Ministerstwo informacji Jugosławii zwróciło się do ambasady Wielkiej Brytanii dn. 25 maja r. b. z prośbą o wydanie wiz wjazdowych do Triestu dla grupy dziennikarzy polskich, przybywających na proces Draży Michajłowicza. Do dnia 6 czerwca odpowiedzi od ambasady Wielkiej Brytanii nie otrzymano, co praktycznie uniemożliwiło polskiej wycieczce dziennikarzy zwiedzenie Triestu. Jest to tym bardziej dziwne, że tego rodzaju utrudnienia ambasada Wielkiej Brytanii stosowała jedynie do Polaków. (PAP).

ooo

Czy komuniści francuscy przystąpią do rządu

PARYŻ. W ciągu soboty toczyły się obrady komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej na temat udziału jej w nowym rządzie. Wieczorem został wydany krótki komunikat o przebiegu dyskusji. Z komunikatu wynika, że większość mówców wypowiedziała się za przystąpieniem do rządu, jednakże najwybitniejsi przywódcy partii komunistycznej nie zabierali jeszcze głosu.

Komitet centralny partii komunistycznej obradował w dalszym ciągu w niedzielę. (PAP).

ooo

Rząd irański zatwierdził układ z Azerbejdżanem

LONDYN. Rząd irański zatwierdził układ, zawarty z republiką Azerbejdżanu. W myśl tego układu republika azerbejdżańska pozostaje w ramach państwa irańskiego.

Irańskie koła polityczne przypuszczają, że minister spraw wewnętrznych rządu azerbejdżańskiego dr. Salamullah Javid zostanie mianowany generalnym gubernatorem Azerbejdżanu. (PAP).

Przemysł niemiecki stanowi groźbę dla pokoju świata

Międzynarodowy komitet badania problemów europejskich o przyszłości Niemiec

LONDYN. Międzynarodowy komitet badania problemów europejskich ogłosił sprawozdanie w sprawie Niemiec. Sprawozdanie podkreśla, że przemysł niemiecki w znacznej mierze pozostał nienaruszony, mimo bombardowań sojuszników. W niedalekiej przyszłości będzie on znowu mógł rozpocząć rywalizację z eksportem państw sojuszniczych. Z tych względów i ze względów bezpieczeństwa Zagłębie Ruhry powinno być umiędzynarodowione pod kontrolą Rady Bezpieczeństwa ONZ. Sprawozdanie stwierdza, że w administracji tą dzielnicą powinni wziąć udział przedstawiciele państw sąsiadujących z Niemcami — Francji, Holandii, Belgii, Luksemburgu oraz Wielkiej Brytanii jako państwa okupującego. W razie gdyby demokratyzacja Niemiec wykazywała postępy, w administracji Zagłębia Ruhry mogliby również zasiąść przedstawiciele ludności miejscowej. Komitet odrzuca obawy, że oderwanie polityczne Ruhry od Niemiec mogłoby jakoby przyczynić się do podważenia prestiżu partii demokratycznych w Niemczech. Komitet w swym sprawozdaniu uważa, że ewentualne wprowadzenie systemu federacyjnego w Niemczech nie jest dostateczną gwarancją bezpieczeństwa w Europie. Niebezpieczeństwo ze strony Niemiec polega na tym, że ludność niemiecka, licząca 70 milionów, która wymaga kompletnej reedukacji pod względem politycznym — a nic nie wskazuje na to, by udało się to zrealizować — może znowu zostać zjednoczona pod jednym przywództwem. Aby nie dopuścić do tego, komitet zaleca trzy sposoby: 1) Pewne części Niemiec powinny być anektowane przez państwa sąsiadujące na wschodzie i zachodzie. 2) Inne części Niemiec, ważne pod względem gospodarczym, muszą być umiędzynarodowione. 3) Należy utworzyć kilka niezależnych państw niemieckich. Komitet podkreśla konieczność opracowania wielkiego planu emigracyjnego, który umożliwi odpływ nadmiaru ludności z krajów przeludnionych do krajów, cierpiących na brak rąk do pracy.

Czyniąc przegląd stanu przemysłu niemieckiego, sprawozdanie komitetu stwierdza, że ostatnie wysiłki ginącego hitleryzmu zmierzały do uratowania przemysłu niemieckiego i zachowania go na przyszłość. Przemysłowcy niemieccy uzyskali od Hitlera odwołanie rozkazu całkowitego burzenia zakładów przemysłowych w miarę postępu wojsk sojuszniczych w głąb Rzeszy. Postanowiono demontować urządzenia przemysłowe i ukrywać je w bezpiecznych miejscach. Na jednej z konferencji przemysłowców, która odbyła się w Bazylei, niedługo przed kapitulacją Niemiec, postanowiono, aby 650 kierowników przemysłu i techników wyszukało sobie pracę w krajach neutralnych dla przetrwania i przygotowania odbudowy przemysłu niemieckiego. Większość tych ludzi nie została odnaleziona i ukrywa się w dalszym ciągu w państwach neutralnych. (PAP)

W KILKU WIERSZACH

+ **WASZYNGTON.** Prezydent Truman przedstawił Kongresowi projekt zjednoczenia amerykańskich sił zbrojnych pod kierownictwem jednego ministerstwa obrony.

+ **PARYŻ.** Komitet wykonawczy francuskiej Konfederacji Pracy zażądał 25 proc. podwyżki płac dla wszystkich robotników i pracowników przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

+ **MOSKWA.** Do stolicy ZSRR przybyli wybitni działacze francuskich zw. zawodowych Saillant i Jouhaux. W przemówieniu swym wygłoszonym po przybyciu Jouhaux powiedział m. in., iż przywozi braterskie pozdrowienie dla ZSRR od francuskiej klasy robotniczej i wyrazy wdzięczności dla Czerwonej Armii za uratowanie cywilizacji europejskiej.

+ **NOWY JORK.** Premier japoński w udzielonym wywiadzie oświadczył, iż liczba bezrobotnych w Japonii wynosi 7 milionów.

+ **LONDYN.** Szef brytyjskiego sztabu głównego marsz. Montgomery opuścił palestynę, udając się samolotem do Indii.

+ **PRAGA.** W Czechosłowacji wprowadzone zostały dwa nowe odznaczenia wojskowe: Order Jana Żyżki z Trochowa i Medal Janosika.

+ **TOKIO.** Korespondent dziennika „New York Herald Tribune" donosi z Tokio, że premier japoński Joszida udzielił mu wywiadu, w którym stwierdził, że liczba bezrobotnych w Japonii sięga obecnie 7.000.000

ooo

Agenci hitlerowscy z Hiszpanii organizują niemiecki ruch oporu

LONDYN. Hitlerowskie organizacje terrorystyczne istnieją i działają w dalszym ciągu we francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Oficerowie wywiadu francuskiego są zdania, że agenci hitlerowscy, ukrywający się w Hiszpanii, korzystając z samolotów hiszpańskich, przylatują nad terytorium niemieckie i opuszczają się na spadochronach, żeby organizować niemiecki ruch oporu. Prędzej czy później hitlerowskie organizacje terrorystyczne dadzą się we znaki wojskom okupacyjnym we wszystkich strefach. Władze francuskie aresztowały ostatnio 300 członków organizacji Hitlerjugend, którzy ukrywali się w lasach i przeprowadzali ćwiczenia wojskowe. Członkami tej organizacji byli chłopcy w wieku od 14 do 18 lat. Znaleziono przy nich broń, amunicję i jeden karabin maszynowy.

Francuskie władze bezpieczeństwa bezlitośnie tępią agentów hitlerowskich, którzy organizują komórki terrorystyczne wśród młodzieży. Francuskie władze pozostają w ścisłym kontakcie z władzami brytyjskimi i amerykańskimi i również z władzami szwajcarskimi, gdyż w Szwajcarii nadal ukrywa się wielu hitlerowców i oficerów Wehrmachtu. (PAP).

Niekończący się rejestr zbrodni

Za co odpowiadać będzie Greiser

przed Najwyższym Trybunałem Narodowym

W sali konferencyjnej hotelu Polonia odbyła się konferencja prasowa, na której pierwszy prokurator Najwyższego Trybunału Narodowego Kurowski, przedstawił zebranym dziennikarzom treść aktu oskarżenia przeciw Greiserowi, jak również omówił wspólnie z prok. prok. Sawickim i Cyprianem szereg prawnych zagadnień, związanych z rozpoczynającym się w dniu 21 czerwca w Poznaniu procesem. Proces Greisera przewidywany jest na ok. 14 dni. Na każdy typ przestępstwa powołano jedynie świadków przykładowych. Proces nie będzie więc kompletny, jeśli chodzi o wyczerpanie całego materiału dowodowego, ale będzie za to przejrzysty i szybki.

Na zakończenie omówiono podstawy prawne działania Najwyższego Trybunału Narodowego. Od wyroku NTN-u nie ma środka odwoławczego, skazany może jedynie prosić o łaskę.

Przestępca wojenny, Artur Greiser, b. prezydent Senatu Gdańskiego i były namiestnik „Warthelandu", stanie w dniu 21 bm przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Poznaniu. Greiser, przesłuchiwany w śledztwie przez polskich prokuratorów, nie przyznał się do żadnej winy. Wątpliwe, czy uda mu się podtrzymanie tej — przez jego kolegów w Norymberdze wypróbowanej — taktyki obronnej, gdy rozpocznie się przesłuchanie powołanych do rozprawy w liczbie 70-ciu świadków oskarżenia. Jakie przestępstwa zarzuca się Greiserowi? Wyliczanie przepisów przez niego naruszonych i praw pogwałconych byłoby zbyt długie i nużące. Wystarczy powiedzieć, że zarzuca mu się naruszenie wielu postanowień prawa międzynarodowego oraz szereg przestępstw pospolitych, przewidzianych w polskim Kodeksie Karnym — z przestępstwami przeciwko życiu, zdrowiu, wolności i mieniu na czele.

Zbrodnie, popełnione przez Greisera, można usystematyzować w pewne grupy.

UDZIAŁ W ZWIĄZKU PRZESTĘPNYM

Greiser był od roku 1939 jednym z kierowników Narodowo - Socjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej a więc brał udział w związku przestępnym, jakim ta partia jest. Celem tego związku przestępnego było wcielenie do Niemiec obcych terytoriów, a szczególnie ziem wchodzących w skład Państwa Polskiego — droga zaś do tego celu wiodła poprzez gwałty, przestępstwa i wojny napastnicze.

ZABÓR GDAŃSKA I AGRESJA NA POLSKĘ

28 listopada 1934 roku Greiser został prezydentem Senatu Gdańskiego i zaczął natychmiast realizować plany partii narodowo - socjalistycznej, zmierzające do pogwałcenia praw Polski w Gdańsku zagwarantowanych traktatami międzynarodowymi oraz do przyłączenia tego miasta do Niemiec.

23 sierpnia 1939 r. na mocy uchwały Senatu, podpisanej przez Greisera, Gauleiter Foerster zostaje ustanowiony „głową państwa" gdańskiego. Proklamowana dnia 1 września nowa konstytucja stwierdza przyłączenie Gdańska do Rzeszy.

Tak więc Greiser nie tylko przyczynił się do zaboru Gdańska przez Niemcy, ale wziął też udział w przygotowaniu i ułatwieniu agresji na Polskę.

Druga wojna światowa zaczęła się od sprawy Gdańska. Niemała w tym „zasługa" nie przyznającego się dziś do winy Artura Greisera.

OKUPACJA — WBREW PRZEPISOM PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

Greiser od 12 września 1939 r. był szefem zarządu cywilnego przy dowództwie wojskowym w Poznaniu, a następnie od 26 października tegoż roku do połowy stycznia 1945 był namiestnikiem Rzeszy (Reichstathalter) „Warthelandu", obejmującego woj. poznańskie oraz część woj. łódzkiego i poznańskiego. Wartheland czyli „Kraj Warty" wcielony został wbrew przepisom prawa międzynarodowego do Rzeszy. Greiser był na tym terenie szefem całej administracji i równocześnie szefem partii, jemu osobiście podlegały SS i policja, w jego rękach też skupiała się najwyższa władza sądowa.

MASOWE ZABÓJSTWA

Cały zarządzany przez Greisera obszar był miejscem bezustannych egzekucyj, dokonywanych na miejscowej ludności. Nie ma prawie miejscowości, gdzie by nie ujawniono faktu przeprowadzenia takiej egzekucji lub gdzieby nie znaleziono grobów osób zamordowanych. Zarządzenia egzekucji były w szerokim zakresie osobistym dziełem Greisera

Polacy byli też masowo mordowani w obozach koncentracyjnych przede wszystkim na osławionym „Forcie VII" w Poznaniu i w Radogoszczy.

ZAGŁADA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

Ziemie przyłączone do Rzeszy miały stać się wkrótce ziemiami czysto niemieckimi według planu Greisera i innych przywódców hitlerowskich. W dalszym planie istniało całkowite wyniszczenie Polaków — na pierwszym natomiast było od pierwszej chwili całkowite wytępienie ludności żydowskiej.

Istniał specjalny obóz straceń dla żydów, gdzie wymordowano około 300.000 ludzi w specjalnych komorach gazowych wmontowanych w samochody ciężarowe.

„Sonderkomando Kulmhof", jak nazywał się oddział morderców stacjonowanych w Chełmie, podlegał bezpośrednio Greiserowi, który osobiście lustrował obóz, specjalnie premiując gestapowców, wyróżniających się gorliwym spełnianiem obowiązków.

WYSIEDLANIE POLAKÓW

Wysiedlania rozpoczęte 22 października 1939 objęły całą prowincję poznańską i przybrały ogromne rozmiary. Deportowani mogli zabrać ze sobą najwyżej 2 zmiany bielizny, koc i szczr, reszta majątku musiała pozostać w najlepszym porządku dla osadników niemieckich. Nie wolno było brać żadnych wartościowych przedmiotów, nawet takich, jak... okulary w złotej oprawie. Gotówki pozwalano zabierać 20—200 złotych. Przejazd koleją, bydlęcymi wagonami trwał nieraz i tydzień przy czym nie dawano deportowanym nic do jedzenia. Częste były wypadki śmierci z powodu wycieńczenia i zimna.

RASA PANÓW I NARÓD PAROBKÓW

Greiser przeprowadził na zarządzanym przez siebie terenie daleko posuniętą degradację społeczną Polaków. On to zainicjował i wprowadzał w życie przepisy o niemieckiej liście narodowej pozbawiające w konsekwencji praw publicznych tę część ludności polskiej, która nie zgłosiła się do wpisu na listę. Greiser właśnie stworzył w stosunku do pozbawionych praw obywatelskich ludności polskiej zespół przepisów wyjątkowych określonych w doktrynie narodowo - socjalistycznej jako „Polonstatut".

Greiser wychodząc w praktyce poza ramy ogłaszanych publicznie przepisów, prześladował ludność polską w celu zepchnięcia jej na stanowisko społecznie niższej grupy „sług", poddanej rządom „niemieckiego narodu panów".

KONFISKATA MAJĄTKÓW

W myśl wydanych przez władze okupacyjne zarządzeń, cały majątek obywateli polskich (z wyjątkiem volksdeutschów) podlegał zajęciu, zarządowi komisarycznemu i konfiskacie. Pozbawienie mienia łączyło się często, a początkowo zawsze z wysiedleniem.

Wywłaszczenie majątków i gospodarstw rolnych dotknęło około 450 tysięcy rodzin.

Te środki niecudowne, ale nadzwyczajnie działające.

1) Krem specjalny ANIDA oczyszczający cerę z piegów plam i zmarszczek.
2) Matowy Krem ANIDA udelikatniający i matujący.
3) Puder ANIDA 2310

są sekretem piękności nowoczesnej pani.

W duchu lojalności i oddania dla rządu obradują przedstawiciele prac. gmin.

W dniu dzisiejszym odbyło się wielkie zebranie pracowników gminnych, sekretarzy i ich zastępców z pięciu województw: warszawskiego, białostockiego, lubelskiego, kieleckiego i łódzkiego. Na zjazd przybyło przeszło 1.500 przedstawicieli pracowników.

Pierwszy zabrał głos prezes Rady Ministrów ob. E. Osóbka - Morawski, który zapoznał zebranych z zagadnieniami ogólnopaństwowymi. Dyr. Biura Usprawnienia Administracji prof. dr. Maurycy Jaroszyński mówił o sprawach samorządowych i usprawnieniu aparatu gminnego.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Wszyscy mówcy podkreślali swą lojalność i oddanie dla Rządu Jedności Narodowej. (PAP).

—ooo—

Trzy razy „TAK" odpowie Dolny Śląsk na pytania referendum

Społeczeństwo dolnośląskie z pełnym entuzjazmem i zapałem przeprowadza przygotowania do wielkiego aktu obywatelskiego, jakim stanie się dnia 30 czerwca głosowanie ludowe. Tysiące ludzi delegowanych przez partie polityczne, związki zawodowe, rady zakładowe i organizacje społeczne biorą udział w akcji propagandowej. W ślad za powstałym we Wrocławiu Komitetem Obywatelskim Głosowania Ludowego, powstały już na całym obszarze Dolnego Śląska powiatowe komitety obywatelskie. *We wszystkich miejscowościach robotnicy, chłopi, kupcy, rzemieślnicy i inteligencja pracująca na zgromadzeniach i wiecach deklaruje swą niezłomną wolę głosowania w referendum trzy razy „tak".*

Plenum Zarządu Okręgu Dolnośląskiego Związku Osadników Wojskowych wezwało wszystkich byłych towarzyszy broni, a obecnie osadników na Ziemiach Odzyskanych, aby *w głosowaniu ludowym stanęli do urn z kartką wypisaną z trzykrotnym „tak", przez co po raz drugi spełnią swój obowiązek wobec demokratycznej ojczyzny.* (PAP).

—ooo—

Fachowcy zagraniczni stwierdzają:

Towary polskie lepsze od angielskich

Konferencja prasowa w C. Z. P. Wł.

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbyła się w dniu 15 b. m. konferencja prasowa, na której zastępca Naczelnego Dyrektora C.Z.P.Wł. — ob. Babiński, omówił szereg problemów, związanych z ogólnopolskim zjazdem gospodarczym przemysłu włókienniczego w dniach 5—7 lipca r. b.

Nacz. Wydziału Ogólnego ob. mgr. Kulczycki poinformował przedstawicieli prasy, iż na Targach Poznańskich we wrześniu b. r. przemysł włókienniczy zaprezentuje całe swój dorobek. Jednocześnie nadmienił, iż wystawione w ramach wystaw przemysłowych we Francji (Lyon, Bordeaux i Paryż) eksponaty polskiego przemysłu włókienniczego spotkały się z entuzjastycznym niemal przyjęciem, przemysłowych i handlowych sfer Europy Zachodniej i Ameryki. Fachowcy zagraniczni stwierdzili, iż towary zaprezentowane przez Polskę stoją wyżej od wyrobów zachodnio-europejskich, a nawet angielskich. Miarą zainteresowania zagranicy wyrobami polskimi jest fakt, iż już w chwili obecnej wpłynęło na ręce przedstawicieli polskich ponad 100 b. poważnych ofert, z których jedna — amerykańska przewiduje import polskich towarów włókienniczych na sumę 30 milionów dolarów amerykańskich, przy czym kontrahent amerykański zobowiązuje się dostarczyć tak surowiec, jak i wszystkie materiały pomocnicze i barwniki, gdyby zaistniała tego potrzeba.

Z kolei inż. Babiński przeszedł do spraw wykonania planu produkcji w bieżącym kwartale. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt coraz większego udziału w produkcji przemysłu Ziem Odzyskanych, który w maju b. r. po zmniejszeniu liczby zatrudnionych Niemców do 30 proc. stanu ogólnego zatrudnienia, podniósł swą produkcję o 50 proc. w stosunku do produkcji I-go kwartału b. r. Ogólny stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym, poza pracownikami central, osiągnął wysokość 198 tys. ludzi. (PAP).

Pierwsza w Polsce wystawa konfekcyjna

Ankieta wśród zwiedzających

W dniu 16 b. m. otwarta została w Łodzi w obecności przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu ob. Golańskiego i Szyra pierwsza w Polsce wystawa konfekcyjna. Wystawa, mieszcząca się w salonach Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi, przedstawia imponujący obraz osiągnięć Polskiego Przemysłu Włókienniczego. W szeregu sal, pomysłowo udekorowanych przez artystów plastyków, rozmieszczonych zostało kilkaset eksponatów pięciu Zjednoczeń Konfekcyjnych: krakowskiego, łódzkiego, pomorskiego, wrocławskiego i warszawskiego oraz Zjednoczenia dziewiarsko - pończoszniczego z Łodzi.

Na wystawie czynne jest specjalne jury, złożone z wybitnych fachowców oraz artystów, które kwalifikować będzie poszczególne modele, odstępowane następnie do produkcji seryjnej poszczególnym fabrykom. Niezależnie od jury przeprowadzona zostanie klasyfikacja poszczególnych modeli przez zwiedzających, którzy mogą wziąć udział w specjalnej ankiecie. Ten rodzaj ankiety pozwoli zapoznać się władzom Polskiego Przemysłu z gustami i zapotrzebowaniami polskiego rynku. (PAP).

Kupon xxx
Poradni Prawnej

Walka o ugruntowanie zdobyczy demokracji trwa

Obrady Zjazdu członków PPS — Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację

W sali Krajowej Rady Narodowej odbyło się dn. 16 bm. otwarcie Zjazdu Członk. PPS Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację.

Otwarcia Zjazdu dokonał sekretarz CKW PPS **Józef Cyrankiewicz.** Na przewodniczącego Zjazdu powołano **Kazimierza Rusinka,** którego zebrani powitali gorącymi oklaskami. Dziękując za wybór Kazimierz Rusinek wezwał salę do uczczenia jednominutowym milczeniem pamięci bohaterów walk o niepodległość i socjalizm. Następnie przewodniczący powołał prezydium Zjazdu, do którego weszli: Premier **Osóbka-Morawski,** ob. ob. **Janicki, Szaniawski, Mulak, Kurylowicz** i inni.

Imieniem **Rządu** i swoim własnym przywitał Zjazd wiceprezydent KRN **Stanisław Szwalbe.** Mówca wskazał na doniosłość obecnego okresu historycznego, który kształtuje oblicze Polski na wiele lat. Stwierdził przy tym, że od zbiorowego wysiłku i od stopnia świadomości obywateli, zależny jest los Polski.

W imieniu Wojska Polskiego przywitał Zjazd wiceminister Obrony Narodowej gen. **Spychalski,** podkreślając wkład PPS w dzieło wyzwolenia.

Następnie odczytano całkowity tekst dekretu KRN o nadaniu stopni wojskowych zasłużonym pepesowcom, między którymi byli wymienieni: generalny sekretarz PPS — Cyrankiewicz, minister Informacji i Propagandy Matuszewski, członek CKW PPS Baranowski.

Imieniem Związku Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację przywitał obecnych prezes Zarządu Głównego **płk. Sęk.**

Dłuższe przemówienie wygłosił **Premier Osóbka-Morawski.**

Na wstępie mówca stwierdza, że obecny Zjazd stanowi rozdział zjednoczenia rozbitych w okresie okupacji szeregów PPS oraz szeregów, walczących zbrojnie przeciwko okupantowi, które pod różnymi nazwami i różnymi nieraz drogami dążyły do jednego, wspólnego celu — do wolnej i niepodległej Polski.

Następnie mówca omawia działalność partii w okresie pierwszej niewoli oraz pierwszej niepodległości, a następnie udział PPS w kampanii wrześniowej, kiedy to obok PPS w jednym szeregu znaleźli się wówczas także robotnicy - komuniści, którzy choć pozbawieni przez sanację praw politycznych i surowo prześladowani — kochali zawsze swój kraj. Przywódcę komunistów polskich z tego okresu — Mariana Buczka, który zginął na barykadach w Warszawie, historia postawi w szeregu wielkich bojowników o niepodległość Polski.

Omawiając następnie okres okupacji Premier przypomina straty poniesione przez PPS i przeciwstawia politykierstwu niedołężnego, a w wielu wypadkach szkodliwego przedwojennego kierownictwa partii nieubłaganą walkę, jaką prowadziły na wszystkich frontach świata szerokie masy PPS z wrogiem niemieckim.

„Obecnie, kiedy partia jest zjednoczona i potężna, przyszedł czas, gdy należy podsumować dorobek PPS w walce o niepodległość Polski i spisać historię bojów i ofiar, poniesionych w czasie tej walki". Mówca wskazuje dalej, że obecnie partia walczy w dalszym ciągu o ugruntowanie dotychczasowych zdobyczy demokracji. „Musimy dalej walczyć ze zbrodnią i głupotą polityczną, o utrwalenie w Polsce ładu, porządku, wolności, poszanowania dla prawa, dla pracy, dla szczęścia całego narodu". Na zakończenie mówca wzywa do karności i dyscypliny partyjnej i do szacunku dla kierownictwa partyjnego i dla linii politycznej partii, której fundamentem jest jednolity front klasy robotniczej i sojusz robotniczo-chłopski. Linia ta prowadzi prostą drogą do trwałej niepodległości i do socjalizmu.

Po przemówieniu Premiera przewodniczący zamknął obrady pierwszego dnia Zjazdu, po czym wezwał wszystkich obecnych do wzięcia udziału w pochodzie na Plac Zwycięstwa do grobu Nieznanego Żołnierza, celem złożenia wieńca.

Przed gmachem uformował się potężny pochód, uczestników Zjazdu z członkami Rządu i prezydium Zjazdu na czele, który przemaszerował przez miasto na Plac Zwycięstwa, gdzie odbyła się dekoracja Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari i Orderem Odrodzenia, odznaczonych przez Krajową Radę Narodową Uczestników Walk o Niepodległość.

Imieniem nagrodzonych przemówił Kazimierz Rusinek, ślubując wierność ideałom, o które walczyli socjaliści, uczestnicy walk niepodległościowych.

Następnie uczestnicy Zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

(PAP)

W dniu Głosowania Ludow.

rozpoczyna młodzież II-gi etap Wyścigu Pracy

Młodzież pracująca trzech województw: łódzkiego, śląsko-dąbrowskiego i dolnośląskiego wystąpiła do KCZZ z inicjatywą zorganizowania na terenie tych województw drugiego typu Wyścigu Pracy Młodych, zaznaczając, że młodzi pracownicy życzą sobie rozpocząć wyścig pracy w dniu Głosowania Ludowego. Odbyła się w tej sprawie w KCZZ konferencja, na której utworzono Główny Komitet Organizacyjny II-go etapu młodzieżowego Wyścigu Pracy. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli przedstawiciele Zarządu Głównego ZWM i ZMD, Komitetu Centralnego OM TUR i Naczelnictwa ZHP.

Senat — zamachem na prawa ludu

Rezolucja NPR w sprawie referendum

Na 184 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego (11.XI.1920) postawiono 3 wnioski nagłe:

1. PSL — Wyzwolenie o rozwiązanie Sejmu.

2. PSL — Piast i PPS o przekazanie Senatu następnemu Sejmowi.

3. NPR: o przekazanie sprawy Senatu referendum ludowemu. Wniosek p. Fichna (NPR):

„...Jest bowiem faktem, że sprawa Senatu została rozstrzygnięta tylko 6 głosami i to głosami Niemców pomorskich...

...Stoimy niewzruszenie przy zasadzie jednoizbowości, ale uważam, że Sejm powinien znaleźć drogę wyjścia z tej trudnej, drażliwej sytuacji, w jakiej się znalazł...

Dlatego, proszę Panów, należy zwrócić się do całego narodu z pytaniem, czy chce Senatu w Polsce, czy go nie chce. Jeżeli Panowie wystąpicie przeciw naszemu wnioskowi, to dacie dowód, że się obawiacie tego głosowania całego narodu". (Wrzawa na prawicy, brawo na lewicy).

NPR ponawia swój wniosek o referendum ludowym:

P. Fichna w imieniu swego Klubu mówi:

„...Jedyna pozostaje racjonalna droga, ażeby się wprost do tego ludu zwrócić i zapytać się go, czy chce Senatu, czy nie chce. O tę odpowiedź jesteśmy zupełnie spokojni, bo twierdzimy na podstawie długoletniej pracy wśród ludu, że ludu senatu nie chce, gdyż uważa że instytucja senatu byłaby zamachem na jego prawa obecne i przyszłe".

Mydło „JAWA" i „PLON"

Doskonałej jakości — Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. — LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

Indie na widowni II

Pieniądze i litość

WOJNA 7-MIO LETNIA I V KOLUMNA

Rozpoczyna się długa, siedem lat trwająca wojna. Decydujące dla jej przebiegu wypadki zachodzą już w pierwszym jej okresie, gdy Clive zdobywa główną siedzibę Francuzów w Arcot, wytrzymując przez 35 dni oblężenie odsieczy francuskiej kilkakrotnie przeważającej jego własne siły. Zdarzenie to budzi wśród władców indyjskich podziw dla Anglików, autorytet Francuzów zupełnie upada. Po szeregu zwycięstw na morzu i na lądzie decydujące zwycięstwo floty brytyjskiej pod Wandewash w r. 1760, ogranicza posiadłości francuskie w Indiach do malutkiego skrawka.

Po usunięciu wpływów francuskich rozpoczyna się walka o przewagę w Indiach pomiędzy Kampanią Wschodnio - Indyjską i zmienną federacją induskich władców. Zwycięstwo w tej walce należy znów do Anglii. Clive zdobywa Kalkutę, a w parę miesięcy później rozbija w Bengalu pod Plassey armię gubernatora Moghulu. Sukces Clivego był w dużej mierze zasługą Hastings'a, który będąc pierwowzorem dla hitlerowców organizuje na terenie Moghulu V Kolumnę, na czele której stoi induski quisling Mir J'Afar. W wyniku tego zwycięstwa dwie najbogatsze prowincje induskie Bengal i Bihar przeszły pod panowanie brytyjskie. Mir J'Afar zostaje w dowód uznania zasług mianowany przez Kampanię marionetkowym królem Bengalu.

Clive wkrótce schodzi już z widowni. Rola, jaką miał on odegrać skończyła się. Indie leżą u stóp Anglii. Jego miejsce zajmuje Hastings, który rozpoczyna na olbrzymią skalę i nie przebierając w środkach gospodarczą penetrację Indii.

Znajdująca się w przededniu przemysłowej rewolucji Anglia potrzebuje olbrzymich — jak na ówczesne stosunki — kapitałów. Spojrzenia wszystkich kierują się w stronę Indii — kraju mitycznych bogactw, będącego w istocie krajem niezmierzonej nędzy, którego mieszkańcy byli w swej masie najbiedniejszymi ludźmi na świecie. Clive będąc jednak posłusznym funkcjonariuszem Kampanii ślepo wykonuje jej żądania. Do Anglii zaczynają płynąć pieniądze. O ich pochodzenie nikt nie pyta. To, że zostały zdobyte na drodze gwałtu w toku łupieżczych wypraw i pod terrorem, nikogo nie interesuje. W krótkim czasie wpływa do skarbca Kampanii ponad 2.000.000 funtów — suma na owe czasy olbrzymia.

OBURZENIE I JEGO PODSTAWY

Ale potrzeby kraju macierzystego zmieniają się. Nagle podnosi się w Anglii fala oburzenia na postępowanie Clivego. Oburzenie to ma swe źródło nie tyle w litości, ile w przesłankach czysto ekonomicznych: przemysł angielski, który w międzyczasie rozbudował się nie potrzebuje już tak gwałtownie kapitałów, natomiast zaczyna mu zagrażać obfitość indyjskich tekstylii, zalewających angielski rynek. Zostaje wydany (r. 1783) Indyjski Akt Regulacyjny, na mocy którego Kampania zmuszona jest przyjąć do swej Rady Administracyjnej 3 przedstawicieli rządu angielskiego. Ponieważ zyski ciągnięte z Indii nie dały się już dłużej utrzymać na dotychczasowej wysokości, wysiłki Anglików zmierzają obecnie w kierunku uczynienia z Indii chłonnego rynku zbytu na towary produkowane w metropolii.

H. M. KING OF ENGLAND AND EMPEROR OF INDIA

W roku 1857 dochodzi w Indiach do powstania. Ma ono charakter nie tyle prawdziwego ruchu ludowego ile rewolucji zawodowych armii poszczególnych państewek pod wodzą postępowej części władców, zdających sobie sprawę z wyników rządów brytyjskich. Jedynie dzięki przewlekającej polityce i apatii większości książąt induskich, którzy bali się również restauracji centralnego cesarstwa Moghulu, co wysuwali powstańcy w swym politycznym programie, Anglicy mają dosyć czasu na zgromadzenie sił. Powstanie zostaje stłumione z bezprzykładną w dziejach świata surowością. Z tą chwilą rozpoczyna się nowoczesny okres w historii Indii. Rola Kampanii jest już skończona, a jej funkcje przejmuje obecnie korona brytyjska. W r. 1877 królowa Wiktoria przyjmuje tytuł cesarzowej Indii. Pozostali władcy feudalni zostają shołdowani, a ich lojalność gwarantują specjalne traktaty, z których część do dzisiaj zachowała swą moc.

W tym też okresie zaczyna się budzić nacjonalizm induski, wyrażający się na zewnątrz w powstaniu Kongresu Narodowego w r. 1885 i Ligi Muzułmańskiej w roku 1906. Kongres będący tworem zachowawczej burżuazji induskiej, założony był z jak najbardziej łagodnymi koncepcjami politycznymi, bez jakiegokolwiek ofensywnego charakteru. Członkowie jego nie pragnęli niczego więcej, jak utworzenia instytucji reprezentującej przy koronie, do której czuli przywiązanie. Pochodząc z klas posiadających nie traktowali Anglików jako wrogów, lecz sprzymierzeńców, przy pomocy których uda się im wydźwignąć Indie z zacofania. Pomimo to wicekról Indii Lord Dufferin w 11 lat po założeniu Kongresu, wydał ostrzeżenie, w którym m. in. stwierdza, iż „Indie nie są krajem, w którym demokratyczna, europejska propaganda może być bezkarnie stosowana. Lecz ta „demokratyczna agitacja" kongresu znajdowała coraz więcej zwolenników wśród burżuazji induskiej, która zaczynała sobie zdawać sprawę z rozbieżności pomiędzy interesami angielskimi a rozwojem nowego indyjskiego przemysłu.

Rok 1905 jest rokiem szczególnie silnego rozwoju ruchu. W cztery lata później rząd brytyjski robi pierwsze ustępstwo przez wydanie aktu o powołaniu Rady Indii. Celem tych reform było wg. słów ich autora Morley'a „zebranie umiarkowanych przeciwko ekstremistom, którzy marzą, iż nas (t.j. Anglików) kiedyś z tej ziemi wyrzucą". Z drugiej zaś strony akordem do tych reform było wtłoczenie Indii w ścisłe tryby maszyny administracyjnej.

(D. c. n.).

Doniosły przywilej

W interesie każdego kupca leży

wymienić bezwartościowy depozyt na obligacje PPOK

Co mówi prezes SKP ob. Krak o możliwości częściowej realizacji dodatkowej subskrypcji kwitami depozytowymi na banknoty „krakowskie"

Zanim wypowiem swoją opinię o dodatkowej subskrypcji PPOK, na pokrycie której według ogłoszenia Min. Skarbu z dnia 31-go maja 46 r. mogą być składane t.zw. „kwoty depozytowe", opiewające na banknoty „krakowskie", cofnąć się muszę myślą wstecz, t. zn. do początku roku 1945.

Otóż wówczas, w myśl dekretu z dnia 6-go stycznia 45 r. o deponowaniu i wymianie banknotów Banku Emisyjnegóo w Polsce, tak drobne, jak i średnie zakłady handlowe i rzemieślnicze mogły dokonać wymiany tylko pewnych i to stosunkowo nie dużych kwot pieniędzy. Dla drobnych zakładów kwoty te określone zostały w sumie 2.000 zł., dla średnich wysokość sumy ustalały specjalne komisje dla spraw wymiany banknotów. Reszta posiadanej gotowizny obrotowej wymianie nie podlegała i składana była do depozytu. Składający banknoty do depozytu otrzymywał specjalne pokwitowanie (kwity depozytowe).

Zbędnym było by udowadniać, że w wyniku tej operacji kapitały obrotowe uległy poważnemu zmniejszeniu, czyli nastąpiło ich unieruchomienie.

W przeważającej ilości wypadków posiadacze depozytów przestali już liczyć na to, że posiadane przez nich kwity zostaną zrealizowane.

I nagle dotarła do nas wieść, że kwity te mogą być przyjęte, jako pełnowartościowe pokrycie dodatkowej subskrypcji PPOK pod jednym tylko warunkiem — by składający je wypełnili w całej rozciągłości obywatelski obowiązek subskrypcji PPOK według normy określonej przez Komitet Obywatelski tej Pożyczki.

Jak widzimy subskrypcja dodatkowa jest pewnego rodzaju przywilejem dla tych, którzy w zrozumieniu potrzeb gospodarczych państwa, wypełnili swój obowiązek obywatelski. Kupiectwo przyjęło wiadomość o możliwości złożenia kwitów depozytowych na pokrycie dodatkowej subskrypcji z dużym zadowoleniem i ulgą, gdyż przez to nastąpi pośrednie uruchomienie zamrożonych kapitałów obrotowych. Poza tym otrzymane wzamian kwitów depozytowych obligacje PPOK z pewnością będą bardzo poszukiwanym na rynku papierem wartościowym, chociaż by z uwagi na możliwość pokrycia nimi podatku spadkowego od darowizn, przyjmowania je na kaucję, wadia itd.

Uważam, że każdy poważniejszy kupiec, nabywający towary, nie od szabrowników, lecz od firm przeważnie upaństwowionych, będzie musiał przy większych zakupach wykazywać się dowodem spełnienia obowiązku obywatelskiego, — wykupieniem Pożyczki Odbudowy Kraju. To też zarówno w interesie Państwa, jak w interesie kupiectwa, leży, ażeby wszystkie sumy unieruchomione (zdeponowane) upłynnić przez zamianę depozytów na obligacje PPOK, dopłacając do wyrównania sum stosunkowo niewielkie kwoty gotówką.

Ja osobiście cały swój depozyt, w tej chwili nieruchomy i bezwartościowy, zamieniam na pełnowartościowe obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju i szczerze radziłbym każdemu kupcowi zrobić to samo, gdyż leży to w jego własnym interesie.

—oOo—

Prawne uświadomienie obywateli

jednym z najważniejszych postulatów ustroju demokratycznego

Celem realizacji jednego z najważniejszych postulatów ustroju demokratycznego, a mianowicie postulatu uświadomienia prawnego obywateli, została powołana do życia przy Sądzie Okręgowym w Lublinie Komisja Popularyzacji Prawa, której przewodnictwo objął sędzia Sądu Okręgowego ob. L. Harasiewicz.

Zadaniem Komisji będzie organizowanie odczytów, referatów i pogadanek, na tematy prawne połączonych z dyskusją i udzielaniem odpowiedzi na zadawane pytania.

Komisja Popularyzacji Prawa organizuje w dn. 26-go czerwca r. b. o godz. 17-ej w sali karnej Sądu Apelacyjnego w Lublinie (Krakowskie Przedmieście 43), odczyt ob. dr. Adama Bergera na temat „Głosowanie Ludowe w świetle prawa". oraz w dniu 23-go czerwca 46 r. w Firmie „Plon" odczyt adw. T. Kutysa na temat: „Głosowanie Ludowe".

—oOo—

Przeciwko senatowi

Deklaracja klubu PSL „Piast"

Na 173 posiedzeniu PSL „Piast" (15.X 1920) p. BŁYSKORZ czyta deklarację klubu PSL „Piast":

„...Pragnąc uwzględnić różnicę poglądów w sprawie konstytucji i rychło doprowadzić w ten sposób do jej uchwalenia, klub PSL wysunął myśl: „Straży Praw". Nie schodząc bynajmniej ze stanowiska jednoizbowości, klub PSL chciał przez to wprowadzić do ustawodawstwa Polski czynnik rozwagi, jednak bez wpływu politycznego. Ponieważ stanowisko to niezawsze byłoby należycie zrozumiane i ocenione, wreszcie ponieważ „Straż Praw" próbuje się niejednokrotnie identyfikować z Drugą Izbą, jak to dyskusja sejmowa wykazała, klub PSL cofa swoją poprawkę o Straży Praw, zgłoszoną do art. 35 i 36 i oświadcza, iż głosować będzie za skreśleniem odnośnych artykułów". (tzn. przeciw senatowi — przyp. nasz).

—oOo—

Nowa ofiara terrorystów z NSZ i WIN

Skrytobójczy mord starosty chełmskiego

Dnia 16 b. m. o godz. 8.45 dokonano zamachu na starostę powiatowego w Chełmie, ob. Flisa Stefana, do którego oddano dwa strzały. Wypadek miał miejsce w Chełmie na rogu ulicy Pierackiego i Kopernika. Sprawcy zbrodni narazie są nieznani. Ciężko rannego starostę przewieziono do szpitala św. Mikołaja w Chełmie, gdzie około południa zmarł. Dochodzenie w toku.

Ob. Flis, urodzony w roku 1921, był przykładem dobrego i czynnego urzędnika administracji publicznej i cieszył się jak najlepszą opinią wśród podwładnych i ludności. W czasie okupacji niemieckiej walczył od r. 1941 w partyzantce w szeregach AL. Zamordowany starosta pozostawił żonę i dwoje małych dzieci.

—ooo—

Biuro Kontroli Prezydium KRN działa

Wykrycie nadużyć nieuczciwego dyrektora

Biuro Kontroli przy Prezydium K.R.N. komunikuje, że podczas kontroli Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Opolu stwierdzono nadużycia popełnione przez wicedyrektora Lewena Józefa i kierownika zakupów Zabielskiego Wiktora.

Lewen Józef, będąc wicedyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego w Opolu i równocześnie dyrektorem fabryki mydła w Raciborzu wyprodukował z zapasów surowca poniemieckiego 1.000 kg. mydła, które sprzedał Zjednoczeniu Przemysłu Cukrowniczego w Opolu za 132.000 zł. Pieniędzy do kasy fabryki w Raciborzu nie wpłacił, lecz podzielił między siebie i podwładny personel fabryki. Sprawę skierowano do Prokuratora Sądu Okręgowego w Raciborzu.

Kierownik zakupów Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego *inż. Zabielski Wiktor* kupował „wyszabrowane" materiały techniczne, na które wystawiał fikcyjne rachunki dla Zjednoczenia.

Zabielski został aresztowany przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Opolu, sprawę zaś skierowano do Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach. (PAP).

Młodzież w akcji referendum

Odezwa zarządów głównych organizacji młodzieżowych „Wici", OM—TUR, ZWM, ZMD i ZHP w sprawie głosowania ludowego znalazła głębokie zrozumienie w masach młodzieży wsi i miast. Wiele tysięcy młodych obywateli zgłosiło się do pracy w komisjach głosowania ludowego i ofiarnie współpracuje w przeprowadzaniu spisu uprawnionych do głosowania. Ostatnio odbyła się w Warszawie odprawa pełnomocników Organizacji Młodzieżowej TUR do akcji głosowania ludowego, na którą przybyli delegaci z całego kraju

PRZETWORNIA WYROBOW CHEMICZNYCH
„STANGARD"
poleca swoje wyroby doskonałej jakości
pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne itp.
Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

MARIA MALISZEWSKA 36)

„BYLE DO WIOSNY"

Pod naciskiem kolegów młody dziennikarz, nie mając już innego wyjścia, musiał odpowiedzieć na zadawane mu pytanie.

— Sprzedałem ją Karnkowskiemu — powiedział.

Po tych słowach zapanowało milczenie.

Karnkowski był jednym z tych dziennikarzy, którzy przed wojną nie mieli dobrej opinii. Miernych zdolności, o wygórowanej ambicji chłopak, usiłował wszelkimi sposobami wkręcić się do jakiejś redakcji i zrobić karierę. Ponieważ żaden z dzienników nie miał ochoty zaangażować go na stałe, więc był jednym z tych tak dobrze znanych redakcjom pism wędrownych dziennikarzy, który nosił swe artykuły po wszystkich dziennikach, proponując ich nabycie. Mówiono o nim, że jest to chłopak zdolny do każdego świństwa dla zdobycia pieniędzy na wódkę, która była mu konieczna do życia.

Gdy rozpoczęła się okupacja niemiecka, zdawało się, że Karnkowski zaczyna się rehabilitować. Nie tylko nie wstąpił do „Nowego Kuriera Warszawskiego", gdzie bardzo chętnie widziano Polaków, ale przeciwnie, zaczął okazywać usługi prasie podziemnej. Nawet ci, którzy zrazu odnosili się do niego nieufnie, musieli przyznać, że był odważny, nie lękał się niczego i robił najtrudniejsze roboty.

Ostatnio właśnie, jak o tem wspomniał przed chwilą kolega, zorganizował ważny punkt kolportażowy na Mokotowie na Szustra i sam zajmował się dostarczaniem tam gazet i rozdzielaniem ich młodocianym kolporterom.

Po długiej chwili milczenia Tadeusz powiedział powoli i z namysłem:

— Więc, to Karnkowskiemu sprzedałeś tę maszynę? A kiedy?

— Na jesieni, przed kilkoma miesiącami — brzmiała odpowiedź.

— Aha, i jesteś pewien, że to na tej maszynie pisany był donos? — powtórzył z naciskiem.

— Prawie pewien. Byłby to dziwny przypadek, gdyby druga maszyna tak samo felerowała... Przyznacie...

— Słuchajcie, — przerwał mu Tadeusz, zwracając się do obecnych — przede wszystkim Karnkowski nie może się domyślić, że mamy na niego jakieś podejrzenie. Zachowujcie się w stosunku do niego, tak, jak przedtem. Będę w jaknajszybszym tempie wyjaśniał tę sprawę. Zasięgnięmy rady ekspert od maszyn, mamy takiego u nas w organizacji. Niestety, nie ma możności obejrzenia maszyny Karnkowskiego...

— Możnaby go poprosić, by ją pożyczył — zaproponowała koleżanka.

— Broń Boże, to byłby fatalny błąd. Mógłby się spostrzec i wszystko by przepadło. Trudno, i bez maszyny damy sobie radę. Kto pracuje w punkcie kolportażowym na Szustra?

— Jasiek i Kazik Biały. To młode chłopaki, ale morowe. Karnkowski ich tam umieścił. Biały tam mieszka nawet jako sublokator właścicielki mieszkania. Zresztą także naszej koleżanki dziennikarki, która teraz prowadzi w swym mieszkaniu pracownię sukien.

— Teresa Barska? — spytał Tadeusz.

— Tak, to ona.

— Znam ją przecież.

— Tak, — ciągnął kolega — dotychczas byliśmy pełni uznania dla jego pracy i nawet niedawno mówiliśmy o tym, że niktby nie poznał w Karnkowskim podczas wojny tego marnego faceta, którego można było kupić za kieliszek wódki, który niejednokrotnie telefonował do kolegów, by go wykupili z knajpy, gdzie rachunek urósł już do wielkich rozmiarów...

(D. c. n.).

Kalendarzyk

CZERWIEC **19**

Dziś: Marka
Jutro: Gerwaz. i Prot.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83

Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I — 21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV — 14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie o godz. 19.15 przemiła amerykańska komedia B. Connersa „Roxy" z Janiną Martini w roli tytułowej. Dalsze role grają: M. Górecka, K. Granowska, E. Ossowska, M. Chmielarczyk, J. Pichelski, J. Śliwa i W. Wacławski.

Reżyser Irena Ładosiówna. Dekoracje zaprojektowała i wykonała Z. Węgierkowa.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA" wyświetla film p.t. „Przed maturą". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa. Pocz. seansów: godz. 15, 17 i 19. W niedziele i święta pocz. 1-go seansu o godz. 13-tej.

„CIOTKA KAROLA"

Zespół Młodzieży Tow. Mił. Chrześć: „Caritas" wystawia w sali parafialnej przy ul. Bernardyńskiej 5 codziennie do dnia 24 b. m. o godz. 18.30 arcywesołą komedię T. Brandona p. t. „Ciotka Karola". Gustowne dekoracje i kostiumy dopełniają sympatycznej całości Ceny biletów od 20—50 zł.

Ze sportu

Nowiny bokserskie

WALNE ZEBRANIE L.O.Z.B.

W sobotę, dnia 22 czerwca w świetlicy W.K.S. Lublinianka (Dom Żołnierza) o godzinie 19-tej odbędzie się doroczne Walne Zebranie L.O.Z.B. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium.
2. Odczytanie protokółu z Zebrania Organizacyjnego.
3. Sprawozdanie ustępującego Zarządu:
   a) Skarbnika,
   b) Wydziału Sportowego,
   c) Wydziału Spraw Sędziowskich.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Absolutorium dla Zarządu i Skarbnika.
6. Ustalenie wytycznych działalności Zarządu i uchwalenie preliminarza budżetowego.
7. Wybór nowych Władz.
8. Wybór delegatów na Walne Zebranie P.Z.B.
9. Wolne wnioski.
10. Zakończenie.

Uprasza się przedstawicieli lubelskich klubów sportowych oraz sympatyków sportu pięściarskiego o jak najliczniejsze przybycie.

Ferie letnie

Ferie letnie w sekcji bokserskiej Lublinianki rozpoczęły się 15 czerwca i trwać będą do 15 lipca. Mamy nadzieję, że gdy nasi pięściarze wypoczną, to L.O.Z.B. i W.K.S. Lublinianka oraz K.S. L.S.S. dołożą starań, aby nowy sezon wypadł interesująco.

Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych

„BENGAL"

Lublin, Lubartowska 58 b, tel. 26-74. 2787

poleca na sezon—nowej produkcji

muchołapki, oraz pierwszorzędnej jakości pasty do obuwia i podłóg.

KINO „BAŁTYK" wyświetla film p. t. „Dzieci kapitana Granta". Nadprogram aktualności P.K.F. Początek seansów 15,30, 17,30, 19,30. W niedziele i święta: 13,30.

Kronika MIEJSKA

...OŹNIE Z BRONIĄ

W niedzielę do ambulatorium PCK na stacji kolejowej w Lublinie przyszedł, z mieszczącego się w tym samym gmachu posterunku kolejowego M. O. milicjant Gocoń Władysław w celu otrzymania plastra dla kolegi, który się lekko zranił. W czasie rozmowy, jaka się wywiązała z jedną z sanitariuszek milicjant Gocoń wyjął broń, zabezpieczył ją i chcąc pokazać, że już teraz pistolet nie wystrzeli, przyłożył go do swej skroni, i nacisnął cyngiel. Nastąpił wystrzał, który pozbawił 25-letniego milicjanta życia. Prawdopodobnie pistolet był źle zabezpieczony, ewentualnie bezpiecznik zepsuty.

Jest to jeszcze jedna ofiara zabawy z bronią. (ibk).

Dotyczy papierosów na kartki

Oddział „SPOŁEM" w Lublinie występujący w charakterze Hurtowni Tytoniowej P. M. T. wyjaśnia dodatkowo co następuje:
Z przyczyn od nas niezależnych wymieniona w ogłoszeniu Miejskiego Wydz. Apr. i Handlu z dnia 13. VI. 46 r. Budka inwalidzka p. Wrońskiego Jana przy ulicy 1-go Maja 52 nie rozprowadza papierosów na kartki. Dodatkowo natomiast sprzedaje papierosy na kartki **„Budka Inwalidzka p. Kossakowskiej Zofii" mieszcząca się przy ulicy Bernardyńskiej 17,**

2851

Oddział „SPOŁEM" w Lublinie Hurtownia Tytoniowa

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

ZARZĄD MIEJSKI W LUBLINIE
WYDZIAŁ APROWIZACJI I HANDLU
OGŁOSZENIE NR. 21.

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że w czasie od dnia 18 czerwca do 29 czerwca 1946 r. będą sprzedawane we wszystkich sklepach rozdzielczych dla ludności m. Lublina niżej podane artykuły:

CUKIER

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. Na kupony Nr.Nr. 11, 12, 13, 14 — I kat. łącznie 0,50 kg., na kupony Nr.Nr. 11, 12, 13, 14 — II kat. łącznie 0,40 kg., na kupony Nr.Nr. 11, 12, 13, 14 — I Rodz. kat. łącznie 0,25 kg., w cenie 16 zł. za 1 kg.

KAWA NATURALNA

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr.Nr. 42 — I kat. 8 dkg., na kupon Nr. 42 — II kat. 6 dkg., na kupon Nr. 42 — I Rodz. 4 dkg. w cenie 90 zł. za 1 kg.

HERBATA

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr. 48 — I kat. 2 dkg., na kupon Nr. 48 — II kat. 1,5 dkg., na kupon Nr. 48 — I Rodz. 1,— dkg., w cenie złotych 600 za 1 kg.

SOKI OWOCOWE

(pomarańczowy, cytrynowy i winogr.)

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr. 23 — I kat. 1 kg., na kupon Nr. 23 — II kat. 1 kg.,

na karty żywnościowe z m-ca maja 46 r. Na kupon Nr. 24 — I kat. — 1 kg., na kupon Nr. 24 — II kat. — 1 kg., na kupon Nr. 24 — III kat. — 1 kg., na kupon Nr. 24 — I Rodz. — 1 kg., na kupon Nr. 24— II Rodz. — 1 kg., w cenie zł. 30 za 1 kg.

KONSERWY MIĘSNO - JARZYNOWE I RYBNE

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. jako wyrównanie mięsa za ubiegłe miesiące: Na kupon Nr. 40 — I kat. 2 kg., na kupon Nr. 40 — II kat. 1,5 kg., na kupon Nr. 40 III kat. 0,75 kg., na kupon Nr. 40 — I Rodz. 1 kg., na kupon Nr. 40 — II Rodz. 0.50 kg., w cenie za 1 kg. mięsno - jarzynowych 12 zł., rybnych zaś za 1 kg. 30 zł.

SMALEC

na listy pracowników Zakładów Pracy, Instytucji państwowych i samorządowych o zaopatrzeniu zagwarantowanym, po złożeniu w Oddz. Kontroli — Krak. Przedm. 39 kuponów tłuszczowych:

I kat. Nr.Nr. 30, 31, 32, 33 — 2 kg.
I Rodz. Nr.Nr. 30, 31, 32, 33 — 1 kg.

z m-ca maja i czerwca 46 r. łącznie po 8 kuponów każdej kategorii. Zlecenie na kupno smalcu wydaje Oddz. Rozdzielczy Miejskiego Wydz. Apr. i Handlu Krak. Przedm. 39 — II piętro — pokój Nr. 5, w cenie zł. 10 za 1 kg.

NA KARTY DZIECINNE „D" W 15-TU SKLEPACH ROZDZIELCZYCH:

L.S.S. — ul. Włościańska 14, ul. Bychawska 73, Łęczyńska 18, 1-go Maja 15, 1-go Maja 41, Konopnicka 2, Lubartowska 29, Krak. Przedm. 10, Krak. Przedm. 49, Krak. Przedm. 51, Długa 14, Kalinowszczyzna 51, Narutowicza 11, Krak. Przedm 58, i skl. Kordosa Franc. — Narutowicza 25.

MLEKO W PROSZKU

na karty dziecinne „D" z m-ca maja 46 r. Na kupon Nr. 11 — 35 dkg., w cenie złotych 10 za 1 kg.

KAKAO

na karty dziecinne „D" z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr. 1 — 8 dkg., w cenie złotych 60 za 1kg.

JAJA W PROSZKU

na karty dziecinne „D" z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr. 12 — 20 dkg., w cenie zł. 175 za 1 kg.

MLEKO SKONDENSOWANE

na karty dziecinne „D" z m-ca czerwca 46 r. Na kupon Nr. 12 — 3.50 kg., w cenie złotych 6,— za 1 kg.

MĄKA PSZENNA 80%

na karty żywnościowe z m-ca czerwca 46 r. Na kupony Nr.Nr. 9, 10, 15, 16 — I kat. łącznie 1 kg., w cenie zł. 2 za 1 kg.

Konsumenci, którzy nie pobiorą artykułów do dnia 29 czerwca 46 r. zostaną pozbawieni prawa do odbioru tych artykułów.

Artykuły będą wydawane bez przerwy w kolejności dostarczania do punktów rozdzielczych.

Dalsze zwolnienia, dotyczące miesięcy maja i czerwca zostaną podane oddzielnie w prasie.

w/z Prezydenta m. Lublina
(inż. Wodarski W.)
Naczelnik Wydziału
(M. Szczepański)

2853

Hip. 236.

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzyniu Podl. niniejszym obwieszcza, że po zmarłych: Chaimie-Izaaku Gelermanie, Chai-Szajndli Gelerman, Moszku Gelermanie i Perli z Gelermanów Akierajzen, współwłaścicielach nieruchomości, położonej w Radzyniu przy ul. Rynek II pod Nr. 7, toczy się postępowanie spadkowe.

Termin zamknięcia powyższego postępowania spadkowego wyznaczono na dzień 18 grudnia 1946 roku, w którym osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarii hipotecznej pod skutkami prekluzji.

Sędzia
2842 (W. Chojnowski).

Hip. 211

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Radzyniu Podlaskim niniejszym obwieszcza, że po zmarłych: Fiszlu Turkieltaubie, Chanie Turkieltaub, Mirli Turkieltaub i Maszy Turkieltaub, współwłaścicielach nieruchomości, położonej w Radzyniu i oznaczonej numerem hipot: 211, toczy się postępowanie spadkowe.

Termin zamknięcia powyższego postępowania spadkowego wyznaczono na dzień 21 grudnia 1946 roku, w którym osoby zainteresowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarii hipotecznej pod skutkami prekluzji.

Sędzia
2841 (W. Chojnowski).

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE i Liceum Humanistyczne oraz Liceum Fizyko - Matematyczne SS. Kanoniczek w Lublinie, Podwal nr. 11, przyjmuje wpisy do wszystkich klas codziennie od godz. 8-ej do 12-ej i od 15—17. Internat na miejscu. 2813

PRACA

MAGISTRA FARMACJI z prawem zarządu poszukuje apteka w Lubelskim od zaraz, warunki bardzo dobre. Oferty do Gazety Lubelskiej pod „Zaraz". 2843a

HANDLOWE

TANIO SPRZEDAM wózek dziecinny, głęboki, Wieniawska 6 m. 14. 2797

DOM MUROWANY 2 x pokój z kuchnią do sprzedania. Wiadomość ul. Placowa 29. 2830

DOMY, place sprzedaj. koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany, mierniczy przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 2524

APTEKA, Województwo Lubelskie, prosperująca od 25 lat, dobrze zaopatrzona, sprzedam wraz z domem piętrowym lub bez, ewentualnie wydzierżawię na korzystnych warunkach z powodu śmierci właściciela. Oferty dla „Apteka" do Gazety Lubelskiej. 2843

1.400 m² PLACU do sprzedania. Obywatelska 10. — Adamczuk. 2837

PLACE — DOMY sprzedaje Biuro Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59, godzina 10—12. 2840

„RYBAK" — sieci — haczyki — bawełna rybacka. Wędkarstwo — Gdynia, Świętojańska 47. 2845

NIERUCHOMOŚCI różne, domy, place, wille, kupno — sprzedaż, zamiana. Najsolidniej załatwia Biuro Pośrednictwa Handlowego Be-Pe-Ha. Lublin — Szopena 26, telefon 11-09. Skrót telegraficzny Be.Pe.Ha. 2850

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU m. Lublin, na nazwisko Kołodzieja Władysława, ur. dnia 1 maja 1921 roku w Lublinie. 2836

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Biała Podlaska na nazwisko Sojki Wacława, zamieszkałego Lipniaki gm. Kąkolownica, pow. Radzyń. 2835

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez Zarząd Miejski Lubartów, na nazwisko Miducha Mariana — Stanisława, zamieszkałego Lubartów, Legionów 9. 2847

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Puławy na nazwisko Rodaka Mariana, zamieszkałego Bronisławka, gmina Kurów, pow. Puławy. 2848

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Mordela Jana, zamieszkałego Skrzynice, gmina Piotrków, pow. Lublin. 2849

POSZUKIWANIA

INŻ. ROESNER, chemik, zatrudniony podczas kampanii 1944/45 r. w cukrowni „Garbów" proszony jest o podanie swego adresu do cukrowni Brześć Kujawski, woj. pomorskie, powiat włocławski, poczta Brześć Kujawski. 2762

POZN...CHOWSKIEGO Stefana, Jana, Piotra, Michała, Józefa, poszukuje Poznachowski Mikołaj, Gdynia, Kołłątaja 16. 2838

RÓŻNE

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy, Sobczak, obecnie przyjmuje Lublin, Krakowskie Przedmieście 58 m. 8 (front). 2809

PODAJE się do wiadomości dla społeczeństwa miasta Lublina i właścicieli piekarń, że z dniem 24 czerwca 46 r. w zwartej umowie robotnicy piekarscy uchwalą dnia 7-go czerwca 46 r. pomiędzy Cechem piekarskim a Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożyw. Oddz. Piekarzy w Lublinie i Zw. Spożyw. przechodzą z nocnej pracy na dzienną. Po drugie Cech mistrzów piekarzy wyraził zgodę ze swej strony, że wszelki wypiek stosowany w porze nocnej, to jest od godz. 22-ej do 5-ej rano będzie podlegał konfiskacie przez Organa Milicji Obywatelskiej i władz Bezpieczeństwa na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża i Caritasu. Praca nocna obowiązuje przy wypieku te zakłady również, które nie zatrudniają sił najemnych.

2844 Zarząd Związku

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40 Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—6789 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski